

LEGENDA O SMOKU Z RZESZOWA

Dawno temu w Rzeszowie nie było tylu księgarń i bibliotek, jak dzisiaj - książki pisano ręcznie i były bardzo drogie. Pewnego dnia mieszkańcom Rzeszowa ktoś zaczął kraść ich książki – aptekarzowi znikła książka z przepisami na lekarstwa, sędziemu kodeks, w który miał zapisane co wolno a co nie w Rzeszowie, nauczycielowi podręcznik, z którego uczył dzieci w szkole. Wszyscy więc próbowali schwytać złodzieja. Kiedy strażnicy chodzili po tych podziemiach znaleźli tam piwnicę pełną książek i czerwonego smoka, który próbował uciec przez studnię na Rynku. Smok poprosił mieszkańców Rzeszowa, żeby się go nie bali i przeprosił ich za to, że zabrał książki bez pytania.

